

Sygn. akt V CSK 450/06

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. P.

przeciwko L. M.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 lutego 2007 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania L. M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 maja 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 26 października 2005 r. oddalił wniosek W. P. o orzeczenie wobec uczestniczki postępowania L. M. zakazu prowadzenie działalności gospodarczej i pełnienia określonych funkcja przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

Uczestniczka postępowania L. M. pełniła funkcję prezesa jednoosobowego zarządu „D.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością roclawiu, zajmującej się obrotem wierzytelnościami, usługami przedstawicielskimi i konsultingiem. Majątek trwały, na bazie którego prowadzona była powyższa działalność stanowił jedynie sprzęt biurowy i elektroniczny niezbędny do pracy kancelaryjnej o łącznej wartości 32.640 zł, przewłaszczony na zabezpieczenie czynszu najmu lokalu. Problemy finansowe spółki „Detentor” zaczęły się w 2001 r., w którym odnotowała ona stratę w wysokości 432.922,09 zł. Wprawdzie w 2002 r. zysk Spółki wyniósł 259.845,36 zł, ale w następnym roku zmniejszył się do kwoty 39.845,36 zł. Rok 2004 Spółka - mimo podjętych przez uczestniczkę postępowania działań mających na celu poprawę jej sytuacji finansowej - zamknęła stratą w wysokości 99.438,64 zł.

W dniu 29 października 2004 r. L. M. zleciła pełnomocnikowi (radcy prawnemu) złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki „D.”, z możliwością zawarcia układu, najpóźniej do 12 listopada 2004 r. Wnioski zgłoszone przez pełnomocnika do sądu upadłościowego w dniach 10 listopada 2004 r. i 29 grudnia 2004 r. zostały zwrócone z powodu braków formalnych. Wniosek złożony 31 stycznia 2005 r. sąd ten oddalił postanowieniem z dnia 30 marca 2005 r. po ustaleniu, że majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy stwierdził, że przytoczone okoliczności nie pozwalają przyjąć, iż podstawa do ogłoszenia upadłości Spółki „D.” powstała wcześniej niż w listopadzie 2004 r. W konsekwencji uznał, że zlecenie pełnomocnikowi zgłoszenia upadłości nie było - w świetle art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.;

dalej: „p.u.n.”) - spóźnione. Uczestniczka postępowania nie może ponosić winy za opóźnienie się profesjonalnego pełnomocnika ze złożeniem wniosku (art. 429 k.c.).

Sąd Okręgowy, na skutek apelacji wnioskodawcy, zaskarżonym skargą kasacyjną postanowieniem zmienił postanowienie Sądu Rejonowego i orzekł wobec uczestniczki postępowania zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres trzech lat, oddalił apelację w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania. Podzielając ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji Sąd Okręgowy uznał, że spełnione zostały przesłanki orzeczenia wobec uczestniczki postępowania sankcji przewidzianej w art. 373 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Wskazał, że Spółka „D.” nie regulowała wymagalnych zobowiązań wobec swoich wierzycieli najpóźniej w październiku 2004 r. Przyjął, że posłużenie się przez uczestniczkę przy zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości profesjonalnym pełnomocnikiem procesowym nie przesądza braku jej winy w uchybieniu terminowi do dokonania tej czynności. Przepis art. 429 k.c. nie może stanowić podstawy do odmiennej oceny, jako że odnosi się on do odpowiedzialności odszkodowawczej powierzającego dokonanie określonej czynności wobec osób trzecich. Określając czas obowiązywania orzeczonych zakazów Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na starania uczestniczki postępowania o poprawę kondycji finansowej zarządzanej przez nią Spółki, nieznacznym stopień jej zadłużenia, a także na działania zmierzające do restrukturyzacji długów publicznoprawnych.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 k.p.c. uczestniczka postępowania L. M. zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. oraz art. 35, art. 373 i art. 21 p.u.n. przez błędną wykładnię tych przepisów polegającą na pominięciu przesłanki istnienia „podstawy do ogłoszenia upadłości” i przyjęciu, że obowiązek złożenia w terminie dwóch tygodni wniosku o ogłoszenie upadłości powstał z mocy ustawy, pomimo niewykazania przez wnioskodawcę ani podstawy takiego obowiązku, tj. stanu

niewypłacalności w określonej dacie, ani też w jakiej dacie obowiązek złożenia wniosku powstał;

- art. 373 p.u.n. przez błędną wykładnię pojęcia „własnej” winy osoby obowiązanej do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, a w konsekwencji uznanie, że wadliwe działanie pełnomocnika pozwala przypisać winę uczestnicze postępowania;

- art. 373 ust. 2 p.u.n. przez jego niezastosowanie przy ocenie odpowiedzialności uczestniczki postępowania, tj. nieuwzględnienie jej winy własnej, rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli, ani obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego;

- art. 429 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że domniemana wina profesjonalnego pełnomocnika przesądza winę „własną” uczestniczki postępowania.

Powołując się na te zarzuty uczestniczka postępowania wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie wniosku, bądź też przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty kwestionujące prawidłowość dokonanej przez Sąd drugiej instancji wykładni art. 373 ust. 1 pkt 1 u.p.n., a konkretnie wskazanych w tym przepisie przesłanek usprawiedliwiających orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia określonych funkcji. Zarzuty te zmierzają bowiem do podważenia samej zasady rozstrzygnięcia.

Według skarżącej, orzeczenie sankcji przewidzianej w powołanym przepisie wymaga stwierdzenia - czego nie dostrzegł Sąd Okręgowy - że w określonej dacie zaistniała konkretna podstawa do ogłoszenia upadłości, jak też ustalenia, że osoba zobowiązana do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie dokonała tego aktu w ustawowym terminie z winy własnej. Wadliwe działanie ustanowionego w tym celu pełnomocnika (profesjonalistę) nie może być więc - w ocenie skarżącej -

utożsamiane z winą osoby zobowiązanej do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Odnosząc się do tych zarzutów trzeba uznać je chybione.

Z motywów zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika, iż Sąd Okręgowy miał na uwadze wszystkie przesłanki warunkujące orzeczenie - w oparciu o art. 373 ust. 1 pkt 1 u.p.n. - sankcji za naruszenie obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości i przesłanki te należycie zinterpretował. Dokonując wykładni wymienionego przepisu, w nawiązaniu do treści art. 10 i art. 11 ust. 1 i 2 u.p.n., Sąd Okręgowy podkreślił wyraźnie, że podstawę do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości stanowi niewypłacalność dłużnika, ta zaś przejawia się w niewykonywaniu wymagalnych zobowiązań, bądź też - w przypadku osób prawnych lub jednostek nie będących osobami prawnymi - w przekroczeniu przez zobowiązania wartości majątku dłużnika, nawet wówczas, gdy wykonuje on te zobowiązania na bieżąco (str. 5 uzasadnienia). Wskazał też, że Spółka „D.” nie wykonywała swoich wymagalnych zobowiązań i stan ten nastąpił najpóźniej w końcu października 2004 r. Ocenę taką Sąd Okręgowy wyprowadził nie tylko -jak zarzuca skarżąca - z samego faktu podjęcia w dniu 29 października 2004 r. decyzji o konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ale i z analizy płynności finansowej Spółki „D.”, a ściślej rzecz ujmując utraty tej płynności i niemożności zaspokojenia wierzycieli przed wskazaną datą (str. 6 uzasadnienia). Nie można zatem zasadnie zarzucić Sądowi Okręgowemu, że postawił znak równości pomiędzy złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, a powstaniem w dacie dokonania tej czynności podstawy do ogłoszenia upadłości. Odmienne twierdzenia skarżącej, nawiązujące w sposób wybiórczy do fragmentów argumentacji przytoczonej w motywach zaskarżonego wyroku, muszą być uznane za dowolne.

Nie znajduje też żadnego uzasadnienia podjęta przez skarżącą próba powiązania zarzutu wadliwego odczytania art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. przez -jak to zostało wykazane - rzekome pominięcie przesłanki „podstawy do ogłoszenia upadłości” z zarzutami błędnej wykładni przepisów art. 6 k.c., art. 3 k.p.c. oraz art. 35 i p.u.n. Sąd Okręgowy przyjął wszakże, że ciężar dowodu istnienia przesłanek uzasadniających orzeczenie sankcji z art. 373 ust. 1 p.u.n. - zgodnie z ogólną regułą dowodowa wyrażoną w art. 6 k.c. - spoczywa na wnioskodawcy. W tej

sytuacji nie można uznać, iż zarzuty skarżącej kwestionujące ocenę Sądu Okręgowego, że wnioskodawca zdołał skutecznie wykazać uchybienie terminowi do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, mają związek z właściwym rozumieniem treści art. 6 k.c.

Za chybiony również uznać należy zarzut błędnej wykładni użytego przez ustawodawcę w art. 373 ust. 1 p.u.n. pojęcia „winy własnej” osoby, która będąc do tego zobowiązana nie złożyła we właściwym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Art. 35 Prawa upadłościowego i naprawczego nakazuje, w sprawach nie uregulowanych w tej ustawie, do postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości stosować odpowiednio przepisy księgi pierwszej części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego, z wyjątkiem przepisów o zawieszeniu i wznowieniu postępowania. Zgodnie z treścią art. 86 k.p.c. strony i ich organy lub przedstawiciele ustawowi mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocnika. Uczestniczka postępowania ustanowiła do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości zarządzanej przez siebie Spółki pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Pełnomocnik ten uzyskał moc działania w imieniu i z wiążącym skutkiem dla mocodawcy. W orzecznictwie ugruntował się pogląd -podzielany przez skład orzekający - zgodnie z którym zawinione uchybienie przez pełnomocnika procesowego terminowi do dokonania czynności procesowej wywołuje niekorzystne skutki prawne dla reprezentowanej przez niego strony. Stojąc na gruncie tego zapatrywania przyjąć należy, że niedbałe działanie pełnomocnika, który nie zdołał w określonym mu terminie złożyć skutecznie -w znaczeniu procesowym - wniosku o ogłoszenie upadłości wywołuje niekorzystne skutki dla reprezentowanej przez niego osoby zobowiązanej do dopełnienia tej czynności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006 r., II CSK 14/05, nie publ.). Zbieżny z tym stanowiskiem pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy należy uznać za trafny. Zgodzić się też trzeba z zapatrywaniem tego Sądu, że do oceny skutków wadliwego działania pełnomocnika procesowego na rozważanym polu nie ma zastosowania art. 429 k.c. W rozpoznawanej sprawie nie chodzi bowiem o odpowiedzialność uczestniczki postępowania za szkodę wyrządzoną przez osobę, której powierzyła ona wykonanie określonej czynności, lecz o zastosowanie

sankcji za niewykonanie wynikającego z ustawy obowiązku złożenia w określonym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Nie zasługuje wreszcie na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 373 ust. 2 p.u.n. Zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy orzekając wobec uczestniczki postępowania zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia określonych funkcji zupełnie pominął stopień winy uczestniczki postępowania, rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli oraz stopień obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego. Z zarzutem tym nie można jednak się zgodzić. Wskazane przez skarżącą okoliczności były przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego czemu dał on wyraz w pisemnych motywach kwestionowanego rozstrzygnięcia (str. 7 uzasadnienia), a przede wszystkim w orzeczeniu wobec powódki sankcji na okres najkrótszy z możliwych.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.